

Wychodzi  
1-go i 15-go dnia  
w miesiącu.

# DJABEL

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Adres Wydawnictwa:

**KRAKÓW**  
ulica św. Jana  
Hotel Saski.

Poleca wyroby swoje krajowe  
szczegółnej opiece gospodyń

**Antoni Rozmanit**  
**KRAKÓW.**

Fabryka parowa cykoryi, surogatów kawy  
i kawy figowej. 1 8-4

Koncesjonowana pierwsza krakowska prywatna  
**AGENCYA ROBOTNIKÓW POLNYCH i FABRYCZNYCH oraz BIURO WYWIADOWCZE**  
**STEFANA MIKULSKIEGO**  
w Krakowie, przy ul. Szpitalnej L. 26, I. piętro.

1) Pośredniczy w wyszukiwaniu wspólników do wszystkich interesów i przedsięwzięciach, w kupnie i sprzedaży. 2) Poleca rutynowanych i najlepiej poleconych rządów dóbr, leśniczych, gorzelników, piwowarów, dysponentów i pomocników handlowych, oficyalistów ekonomicznych i fabrycznych. 3) Poleca hony polki, niemiecki, francuski, kasyerki, panny do towarzystwa i panny służące, krawczyńnię, modniarki, gospodynie, kucharki, ogrodników, kucharzy, kamerdynerów, lokaj, keherów, karbowych, oraz wszelkie kategorie służby domowej. 4) Poleca rzemieślników wszystkich zawodów, kierowników fabryk i zakładów przemysłowych, buchalterów, pisarzy, techników itp. 5) Dostarcza służbę folwarczną, robotników rolnych, ziemnych, lasowych i fabrycznych.

Agencja prowadzona fachowo, będzie miała za miłe zadanie przetrzymanie a szybko i uczciwie pośrednictwo zjednać sobie zaufanie P. T. Chlebodawców, zaś P. T. Pracującą umożliwić tak dotkliwym czasem brak pracy, opiekę i poradę życiową. — Z tą zasadą rozpoczynamy pracę i polecamy się P. T. Klienteli. 88 4-4

**Dedrzeński, Kowalkowscy i Sp.**

Fabryka wyrobów platerowanych, chińskiego srebra  
i odlewnia artystyczna w Podgórzu.

Główny skład: **Kraków, ul. Grodzka Nr. 11**,  
poleca znane z swej dobroci wyroby po nadzwyczaj niskich cenach:  
**Przedmioty nadające się na podarki ślubne i okolicznościowe** jako to: **Serwisy, Etażery, Samowary, Tace, Cukiernice, Koszki i t. d.**  
**Nakrycia stołowe** wyłącznie na białym metalu, **Kompletne wyprawy ślubne, Kompletne urządzenia dla restauracji, kawiarni i cukierni.** 43 8-4  
Przyjmuje wszelkie naprawy. — Cenniki na żądanie gratis i franco.

Skład hurtowny i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosółów, rumów, krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniaku francuskiego, piwa Bock, Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, delikatnych, Horbata chińskiego, jakoteż karawanowej rosyjskiej i oliwy prawdziwej niemieckiej. Główny Skład: Świecie starych wyrobów, koszałnych i stołowych Apollo, farb, lakierów, pokostów, 8-4

**J. Barberowski**  
szkockarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, polityr, oliwy do wozów i maszyn

Specjalista gorsetów z Pragi  
**HERMAN PIESEN**

Kraków, ul. Grodzka 4,  
poleca Nowości każdego rodzaju damskich  
i dziecięcych

**Gorsetów**

Gorsety do prostego trzymania się jakoteż hygieniczne  
do wyrównania nierówno zbudowanych osób.  
Zamówienia z prowincji odsyłam odwrotną pocztą.

34 8-4

Fabryka premiowana 4-ma medalami.

**PRZYZRĄDY FOTOGRAFICZNE**

dla  
Fotografów  
fachowych  
amatorów



połącza  
po cenach  
konkurencyj-  
nych

**A. Kleinberg**

Kraków, Floryańska. Hotel pod „Różą“ wejście od ul. św. Tomasza.

2 Cenniki na żądanie gratis i franco. 8-4

**APTEKA „pod Koroną“ w KRAKOWIE**

Rynek gł. Nr. 22, vis a vis odwachu

**Fr. Ksaw. Mikuckiego**

dawniej Józefa Trauczyńskiego

Regenerateur znakomity środek, przywraca kolor pierwotny włosom  
siwym. Flaszka 1:50 i 3 złr.

Wędek do ust Dra Cybulskiego — wzmacnia dziąsła i działa antyse-  
ptycznie, cena 80 ct.

Elkxir i proszek do zębów Matuszewskiego, cena 60 i 50 ct.

Paste piękności, nadaje cerze delikatność i nadzwyczajną białość, niszczy  
czy piegę i plamy wątrobiane — cena 85 ct.

Puder znany ze swej dobroci, zupełnie nieszkodliwy, biały, różowy,  
i kremowy — cena 30 ct., 50 ct. i 1 złr.

Wędek na włosy Prof. Dra Rosnera, wzmacnia porost włosów i niszczy  
łupież, cena 60 ct.

Skład wyrobów kauczukowych i opatrunków chirurgicznych,

Skład perfum, Wody kolońskiej oryginalnej i wyrobu  
własnego, oraz Mydeł toaletowych. 3 8-4

**Skład papieru i handel galanteryjny. Stanisław Karliński w Krakowie Sukiennice Nr. 28**  
(naprzeciw Ratusza)

Poleca: Książki handlowe, kopyta i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. — Karty do gry. — Karty wizytowe na  
zamówienie. — Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości) — Zastępstwo Tutek cygarowych S. W. Niemcowskiego.  
Wybór parasoli męskich i damskich. 4 8-4



# M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

## FABRYCZNY SKŁAD

plócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

### GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny, Pończoch damskich i dziecięcych i skarpetek męskich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa. Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

**Cale wyprawy ślubne są gotowe na składzie.**

14 8-4

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

## Pierwsza krajowa Fabryka wyrobów platerowanych i srebrnych

Odlewnia artystyczna przedmiotów z brązu i innych metali  
pod firmą:

**JAKUBOWSKI I JARRA**  
w Krakowie, 15 8-4

odznaczona za swoje wyroby najwyższą nagrodą dyplomem honorowym c. k. ministerium handlu na Wystawie krajowej we Lwowie 1894 r. i na Wystawie Budowlanej we Lwowie 1892 r. medalem srebrnym państwowym.

Magazyny własne bogato zaopatrzone

w Krakowie, Sukiennice 1. 26, we Lwowie, Rynek  
gł. 1. 37, w Czerniowcach, Rynek, Hotel pod Czarnym Orłem.

Polecają po cenach najniższych wyroby z nowego srebra czyli z tak zwanego chińskiego srebra, z brązu i ze srebra prawdziwego 13-tej próby jako to: Naczynia i zastawy stołowe, noże, widelce, łyżki, łyżeczki, Hochtaze, kandelabry, tace, koszyki, samowary, przedmioty do użytku domowego i ozdobne na podarki

■ **Kompletne wyprawy ślubne.** ■

Artykuły kościelne: Kielichy, Monstrancye, Puszki na komunikanty, Lampy, Lichtarze, Krzyże, Ampułki, Kropidl. Lawatze, Naczynia do Olejów świętych.

Fabryka wykonuje na obstarunek według rysunków i modeli tablice, biusty, pomniki i wszelkie przedmioty kościelne jak świeczniki, tabernakulum, ozdoby do ołtarzy itp. — Przyjmuje naprawy do polzaczania, posrebrzania, niklowania i brązowania

Proszek do czyszczenia srebra i złota. — Wypożycza nakrycia stołowe na większe zebrańia, zabawy, wesela i t. p.

## Handel „pod Palmą“

## ANTONIEGO HAWELKI

w Krakowie, w Rynek głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Rumy, Araki i Esencja trjesteńska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. **Koniak** kuracyjny francuski. — **Wódki** gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — **Porter** angielski. — **Piwo** angielskie, pilzeńskie. — **Herbatę** rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — **Cacao** amsterdamskie i krajowe. — **Czekoladę** Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — **Ekstrakt** czekoladowy. — **Makaroniki** i **Biszkopty** angielskie i krajowe. — **Owoce** południowe, suszone i smażone w cukrze. — **Kalafior** rosyjski braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — **Paszty** strasburskie i domowe z dziczyzny. — **Kwicozoty** faszerowane. — **Ustrzyl** holenderski i ostendzki. — **Kawior** astrachański i **Siedzie** pocztowe. — **Ryby** w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zima świeże morskie i rzeczne. — **Sardynki** francuskie Philippe & Canaud. **Homary**, **Łosoś** amerykański, **Truffe**, **Ananasy**, **Szparagi**, **Szampliony**, **Karczochy**, **Groszek** i **fasolka** zielona w puszkach. — **Różne Konserwy**, **Sosy**, **Musztardy**: francuską, angielską, krymską i krakowską; oraz **przyprawę** do potraw. **Bullen** na kilogramy w najlepszym gatunku. — **Sery** krajowe i zagraniczne. — **Oliwę** nieciską i prowancką. — **Winogrona** kuracyjne węglauskie i badońska, zimą hiszpańskie oraz **Owoce** włoskie i tyrolskie. **Dziczynę** i **Zwierzynę** jesienną i zimową porą.

Przy handlu obzerne lokale, oddzielne gabinety do śniadań i kolacyj z osobnym wchodem. — **Ceny state.** 8-4

## Kawiarnia Ignacego Wójcikiewicza

otwartą została w Krakowie

w domu J. Rajala, na rogu ul. św. Anny i Wiślniej.

Wspaniałe, wygodne urządzenia w stylu Secesion. — Czytelnia w osobnej sali, zaopatrzona w bardzo wielką ilość najrozmaitszych pism treści politycznej, humorystycznej i t. d. —

Osobne sale do gry w karty i szachy. — Znakomite francuskie bilardy.

**Elektryczne oświetlenie. — Centralne ogrzewanie.** 29 8-1

**Ustawiczna wentylacja za pomocą motoru parowego.**

**„NORIS“**

Fabryka pudełek, tutek cygaretowych i wyrobów papierowych

**W. Bełdowskiego** w Krakowie, ulica Poselska L. 20,

poleca znane ze swej dobroci tutki cygaretowe „Noris“ jako też tutki z najlepszej bibulki „Mais“. Przy zakupie wyraźnie żądać tutki „Noris“ i pilnie baczyć czy na pudełku jest marka ochronna „Zabg dż“.

Dla łatwego wyboru tutek, polecamy Tutki „Mais Numa“, „Mais Alberti“ białe „Noris“ do lekkich tytoni. Tutki „Mais Walls“, „Mais de Paris“ do tytoni średniomocnych. 8-4  
Do nabycia w trafikach i handlaob.

Bufoet zaopatrzony w rozmaitego rodzaju napoje i przekaski.

Wielki wybór Wina krajowych i zagranicznych.



## We wszystkich księgarniach do nabycia:

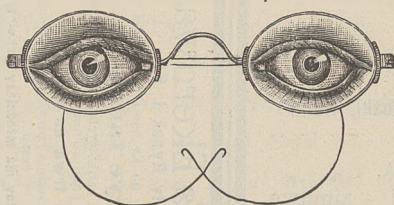
- K. Bartoszewicz.** Trzy dni w Zakopanem. 40 ct.  
**Tenże.** Rok 1863 — Historia na usługach ludzi i stronnicztw.  
 2 tomy. 2 złr. 50 ct.  
**Tenże.** Lukrecyon, satyra. 15 ct.  
**Tenże.** Trzeci Maja — przemówienie na uroczystym obchodzie  
 konstytucji w r. 1900. 15 ct.  
**Tenże.** Bajka o lisie, kozłach i niedźwiedzin (o warszawskim  
 pomniku Mickiewicza). 10 ct.  
**Tenże.** Księga pamiątkowa konstytucji 3-go maja. 2 tomy. Ca-  
 na zniżona 1 złr. 50 ct.

*Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp.  
w Krakowie.*

## K. ZIELIŃSKI

**Mechanik i Optyk w Krakowie.**

*Rynek główny, Linia A-B 39,*



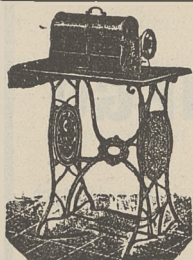
poleca  
**Okulary,**  
 cwikery,  
 lornetki teatralne  
 i polowe,

Instrumenty miernicze, ciepłomierze pokojowe, lekarskie, do  
 celów chemicznych. Aparaty elektryczne lekarskie, baterye  
 lekarskie z prądem stałym, barometry, aneidy i t. p.

Wszelkie reperacye oraz zamówienia wykonuje bezzwłocznie.

URZĄDZA 6 8—4

**dzwonki elektryczne, telefony, gromozwody.**



od 35 złr. wyżej.

Gwarancja pięcioletnia.

## KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

## BANKU HIPOTECZNEGO w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami  
 wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne  
 i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe mia-  
 sta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i wy-  
 losowanych efektów bez potrącenia prowizji.

FILIA C. K. UPRIYW. GALIC. AKCYJ.

## Banku Hipotecznego w Krakowie

wydaje

## ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

- $4\frac{1}{2}\%$  za 90-dniowem wypowiedzeniem  
 $4\%$  za 60-dniowem wypowiedzeniem 7 8—4  
 $3\frac{1}{2}\%$  za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecz-  
 nego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bie-  
 żącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmuje depo-  
 zyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery  
 wartościowe i uskutecznia zlecenia na zakupno lub sprzedaż efe-  
 któw na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.

**W. SCHINDLERA**  
 w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 55,  
 wykonuje wszelkie naprawy Samochodów, Rowców,  
 Maszyn do szycia, Motorów Gazowych.  
 Sprzedaje Rowery własnego wyrobu z materiałów angielskich,  
 po cenach najtańszych, za gwarancję także na raty.  
 W ogóle wszystkie roboty  
 w zakres mechaniki wchodzą-  
 ce i oddawia na czas ozna-  
 czony po cenach możli-  
 wie przystępnych.

## NAJLEPSZE

## MASZYNY DO SZYCIA i HAFTU •••• SINGERA ••••

pierścieniowe, czółenkowe, Vibrating Shuttle itd., jakoteż wszelkie części składowe  
 poleca

Fabryczny Skład ORYGINALNYCH MASZYN do SZYCIA

MICHAŁA KAMMHOLZA

32 8—0

**w Krakowie, ulica Floryańska l. 34.**

## Kapelusze, Cylindry, Czapki,

Bieliznę męską, Krawaty, Rękawiczki, Parasole, Laski, Kufry, Torby, Paski

25 8—4

poleca w wielkim wyborze

## Zdzisław Zdanowicz

Kraków, ul. Sławkowska 8, vis a vis Hotelu Saskiego.

\* \* \* **KAROL RYŻMANOWSKI fryzjer,** ulica Szewska l. 2.

Poleca wspaniałe odnowiony zakład fryzjerski. Urządzenie lavabos wzorowane na pierwszych zakładach w Paryżu. Jedynie w kraju. Osobny salon dla Pań. Sztuczne wyroby z włosów. Perfumery zagraniczne.



# ANDRZEJ OLSZENIAK

**Zakład galanteryjno - introligatorski**

w Krakowie, ulica św. Marka l. 5.

Telefon l. 382.

Wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, zaopatrzone w maszyny najnowszych systemów oraz w wielki wybór sztańc, pism i ornamentów tak stylowych, jakoteż modernistycznych, może najwybredniejszym wymaganiom zadośćuczynić — po cenach fabrycznych.

84 7—?

## SKŁAD

**Piwa żywieckiego Arcyksięcia Karola Stefana**

sprzedaje piwa znane ze swej dobroci po cenie:

11 flaszek piwa cesarskiego koron 2—

11 " " marcowego " 2 40

**Porter**

nie mający w całym kraju konkurencji, przez powagi lekarskie zalecany — **flaszka duża 40 hal., flaszka mała 32 halerzy.**

**ALE** znakomite, jak angielskie, słodkie i bardzo wzmacniające.

Główny skład w Krakowie: **Ludwik Lazar, ul. św. Anny 3.**

**Bufet zaopatrzony w smaczne przekąski i piwo żywieckie na szklanki.**

35 8—4

**Wyroby wódek zdrowotnych Seelinga**

**Fabryki likierów**

Jego Ces. Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera

W IZDEBNIKU,

jako to: Jarzębinka, Jarzębiak i Koniferynka (Lasówka), których badanie chemiczne uskutecznił **Dr. m. Aleks. Stopczński** profesor chemii Uniw. Jagiell. w Krakowie — używały na tej podstawie atest należycie dobrych fabrykatów tak pod względem swych właściwości jakoteż sposobu przyrządzenia.

Zwracamy też uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapsłą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Przedruk nie będzie płacony. 18 8—4 **DYREKCJA.**

## Tani Sklep Chrześcijański

pod „KOŚCIUSZKĄ“

Kraków, ulica Mikołajska L. 1 96 2—5

poleca:

**Wełny, Sukna, Flanele, Barchany, Bluzki, Halki**

**Artykuły trykotowe.**

**BIELIZNA MĘSKA I DAMSKA.**

**Koce, - Kapy, - Chodniki, - Chustki, - zimowe.**

**Płótna i Szyrtyngi w wielkim wyborze.**

**Ceny bardzo niskie.**

**Towary doborowe.**

**W niedziele i święta sklep zamknięty.**

**Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą.**

**Józefa Ekerowa**

Maty Rynek l. 6

powróciwszy do Krakowa rozpoczyna

**lekcje tańców**

w Zakładach naukowych i we własnym

poleszku.

**Kurs trwa do Maj.**

Łaskawe zgłoszenia przyjmują każdego

czasu. 99 2—22

**Osobne godziny dla młodzieży szkolnej.**

Rok 1841

## MIODOSYTANIA

22

8—4

założona w roku 1841

## KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

poleca **miody w butelkach, na garncie i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód myśliwski . butelka 30 ct.

Miód lipowiec . . . 35 "

Miód trojniak . . . 40 "

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.

Miód stoł. mocny . . . 60 "

Miód wytrawny . . . 70 "

Miód kuracyjny . butelka 80 ct.

Miód esencja . . . 1 zlr.

Miód kopowiec butel. 1 zlr. 20 ct.

Ma na składzie wielkie zapasy **miódów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Reprezentacja c. k. uprzyw. Zakładów fabrycznych

**Leszka Prus Wiśniewskiego w Tenczynku**

8—4

38

Bracka 11. — Kraków.

poleca **wielki zapas wódek i likierów polskich.**

Znakomity zdrowotny porter 11 but. —90

wyborowe piwo export . . 11 " 1—

doskonałe . . marcowe . . 11 " —90

# D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

**Wychodzi dwa razy na miesiąc.**

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

**Wydawnictwo „Djabła“**

**Kraków, ul. Św. Jana I. 6 (Drukarnia: W. Kornecki).**

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

W umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

**PRZEDPŁATA KWARTALNA:**

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;  
w Niemczech marek 2.—; w Ameryce rocznie dolar 2.50;  
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM.

Wydawca: *W. Kornecki.*

Redaktor odpowiedzialny: *Adolf Nowak.*

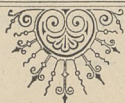
## Zasnął Naczelnik.

*Zasnął Naczelnik, co ducha potęgą  
Zdolność do życia obudził w narodzie,  
Co jego siłę, krzepkość, jedność tęgą,  
Wskazywał w wszystkich warstwach i stanów zgodzie,  
Co je zgromadził wszystkie — i siermięgą  
Okryty, stanął i mieczem swym na przodzie,  
Co po raz pierwszy zebrał **naród cały**,  
By go prowadzić do zwycięstw z chwały.*

*Zasnął Naczelnik, a po Jego zgonie,  
Naród nie poszedł po wytkniętej drodze,  
Bo już przewodnia gwieзда mu nie płonie,  
I już go tacy nie prowadzą wodze;  
I znów zawiści dawne wrą mu w łonie,  
I znów rozterki, gnębzące go srodze,  
I znów niezgody, i swary, i waśni,  
I znów się bracia nie poznają własni.*

*Więc dziś, gdy smutną obchodzimy rocznicę,  
Rocznicę śmierci **Wodza Bohatera**,  
Z oczu też gorzkich tryskają krynice,  
A serce smutek i żalność rozdziera,  
Rumieniec wstydu wybiega na lice,  
Bo nie przyjęła się myśl **Wodza** szczerza  
Wraz z **Naczelnikiem** legła pod mogiłą,  
„I coraz podłej na tej ziemi było“.*

*Lecz cóż pomoże nam bezsilna skarga?  
Ona nie złamie tyrańskich siepaczy,  
Ani żelaznych oków nie potarga,  
Póki win naszych Bóg nam nie przebaczy.  
Więc tylko modły szepce drżącą wargą  
Biednych wygnanców, bezdomnych tulaczy:  
„Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,  
„Ojczyznę, wolność, racz nam wrócić Panie!“*





## WICEK SOCJALIK.



Pojechał ci Ignac psiokrew do Paryża gdzie ci mu nasobaczyli psiokrew od Polaków. Jakaś ci Róża Laksenbruk, brzana gu-diajska, pedziła mu psiokrew: do bani z Ignacym.

Zeby ci Ignac nie był żeniaty, toby ci jej zaśpiwół: „Moje Róze, dejże buże”, no i pogodziliby się psiokrew chocia na pół godziny — ale żeniatemu psiokrew ku-żda szczęśliwość zamkninota. I lo tego mu-sioł ci się Ignac zaprzyngac co ci go żo-dno polskość psiokrew nie chyciła i co w parlamyncie z pluderskimi towarzyszymi fest trzyma.

I tera ci się pokozala psiokrew polityka Ignaca lo czego nie kee, cobym ostał psiokrew posłem do parlamyntu. Peda psiokrew co sie boi moigo przywiązania do trunkowości, bo jakby się (peda) Wicek skirzył, to by (peda) zaczon szwabom gwa-rzyło jako jest Polakiem i większym ci pa-tryjotom od samygo Stojałowskiego. A jakby się o tym owa psiokrew Laksenburka do-wiedziła, to jako że to baba, podymałaby psiokrew z jezorem do Paryża do owych Dziuresa i Gwidzy<sup>1)</sup>, co ci są oberjednoro-łami od czerwonego sztandaru, a te skisie zaraby ci Ignacowi kozali się podać na pensje.

Tak Ignac ma psiokrew recht co ma boja przedmą. Ale choć on cwany binios, to i ziemie psiokrew nie miętoła. Poszedem psiokrew do Korotkiewica i pedziłem co kee psiokrew zrobić secesyję; poczę-stował ci mnie bretnalówką i dał pozwo-leństwo na tajne psiokrew zgromadzinie w olejandrach. Przyszli psiokrew: Ferdyk, Antyk, Makolągwa, Bolik, Staszek, Gem-baty. Dziura, Kirniak i przyprowadzili psiokrew ze sobom jeszcze ze dwudziestu to-warzyszy z różnygo fachu, jako to męczy-bułów, murarzy, golibyków, parzypysków, strugoli i kolejarzy. Dziura, jako ci psiokrew najgrubszy i najgłupszejszy ostał psiokrew pre-zysem zgromadzynia. Antyk, jako siłacz w py-sku, referował. Pedził co Ignac pusknął nas kantom, bo żadnygo psiokrew nie postawił

na kandydata do parlamyntu (hańba!) — pedził dalij co Ignac nie kee aby była soli darmość (hańba! do bani z Ignacym!), co Ignac psiocząc Wickowi od pijoków obraził najswintsze nasze uczucia (hańba! a to ci sufragani!). Jak skończył Antyk, po-stawił Makolągwa takie ci psiokrew wnioski:

1. nagrypsać do Ignaca, coby się kazał wypchać,

2. założyć nową partję kleparsko-krze-ścijańsko-międzynarodowom,

3. poprosić grzecznie wysokiego rządu coby lo naszyj partji dał szóstom kurję i cobymy w Krakowie wybierali naszych pinciu posłów.

Wszystkie ci wnioski przeszły, ino je-den męczybuła kcioł się ując za Ignacem i protestował, aleśmy go psiokrew grzecznie wzięli za kohnierz, kolanem w miękość po-częstowali i wylali ze zgromadzynia.

Potymem go pedził co Stojałowski jest morowy chłop i do tego trza go psiokrew nasładować w onyż taryfie na posylstwo. Takeśmy psiokrew i uchwalili:

„Kto kee psiokrew kandyduwać musi kuźdymu z partji zafundować po dwie bla-chy sakramenkij z duchem zaraz, potem bez cały tydzień przed wyborami po trzy blachy, a w sobotę i niedzielę po pińć.

„Kuźdy wybrany ma ci ze swoj pensyji posylskij dawać połowę, to jest po pińć warjatów na dziń do wspólny kasy, z czo-go kasyjer zakupi hary, machaców<sup>1)</sup>, skórza-nych<sup>2)</sup>, kwargli, kielbasy i wędzonych śledzi, a lo brzan fig, kapusty, pomarańców i faj-gelów<sup>3)</sup> — coby jak panowie posłowie przy-jadom na feryje było z czygo ich uczcić i mieć na frajdę lo partji.

„A jako może psiokrew który skis par-tyję zdradzić, lo tego kuźdy poseł zamówi i zapłaci u Siapsi po 20 litrów hary, co-by na ten przypadyk lżyj było partji ona psiokrew zdradę przeboleć“.

Potymesmy zaczeni wybierać kandyda-tów na one pińć mijsze z szósty kurji. I tak: Na okręg Dębniiki — Madagaskar — Piosek — Zwierzyniec: Antyk Grypsaj, an-drus ze Zwierzynca:

Na okręg Kleparz — Metz — Psia-górka: Franc Makolągwa, męczybuła z Kle-parza:

Na okręg Grzegórkzi — Olejandry — Tandeta: Wicek Socjalik, rydaktor z Kra-kowa.

Ostały jeszcze dwa okręgi nieobsadzone, a to nie lo tego coby nie było psiokrew kandydatów, ino lo tygo co kuźdy kcioł kandyduwać. Zgłosioł ci się nawet Sokołowski — ale nie chyci.

<sup>1)</sup> papierosów, <sup>2)</sup> cygar, <sup>3)</sup> obwarzanki słodkie.

## Letnie kuracje.

— Doktorze, djabła warte te wody, do których mnie posłałeś — one wcale nie dla mnie.

— Zkądże pan to wnosisz?

— Bo tam grają tylko w „wista“, a ja lubię „baczka“.

## ODEZWA

do brzydsej połowy rodu ludz-kiego w Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.

Obywatele! Ze względu na zupełne już ułatwienie przedstawicielkom płci nadobnej nabywania studjów uniwersyteckich, wskutek czego niezadługo posady adwokatów, profesorów, sędziów, lekarzów itd. kobiety piastować będą — wnosimy niniejszem, za-grożeńi w istnieniu naszym, zawiązanie To-warzystwa mającego ułatwić mężczyznom kształcenia się w cnotach naszych prababek. W szczególności celem To-warzystwa będzie:

a) kształcenie mężczyzn w sztuce ku-charskiej,

b) założenie wyłącznie dla mężczyzn wyższej szkoły cerowania północzoch i łata-nie bielizny,

c) otworzenie praktycznych kursów męz-kich powijania i kołysania dzieci,

d) przeprowadzenie ścisłych badań nau-kowych w celu rozstrzygnięcia piekącego pytania, czyby i jakim sposobem roli kar-nicielek zamiast matek — ojcowie pod-jąć się nie mogli,

e) wybór poważnego grona, któreby wy-chowankom Towarzystwa wystawiło świadectwo uzdolenienia do zarządu gospodarstwa i wewnętrznzych spraw domowych, a na-stępnie zajęło się wyposażeniem ich i swa-taniem za patentowanych lekarzów, profes-orów, adwokatów itd. rodzaju żeńskiego.

U W A G A. Dla szybszego urzeczywistnienia celów powyższych zobowiązują się członkowie Towarzystwa szerzyć w męzkim rodzie myśl przywdziania spódnicy, cum attinentiis...

Grono bezpłatnych aplikantów, praktykantów, asystentów i askutantów.



## Co komu do twarzy.

— Wiesz, Emilka wyszła w Afryce za mąż za murzyna.

— Czy być może! — aż tam pojechała męza szukać! dlaczego?

— Bo Emilka wie dobrze, iż jej do twarzy w czarnym kolorze.



Ostatni spis ludności wykazał w Kra-kowie 36.242 mężczyzn stałych. niesta-łych zaś tylko 2.114. Cóż wobec tych danych statystycznych powiedzą nasze panie, tak uważające się na niestałość mężczyzn. Gdybyśmy byli złośliwi, dodalibyśmy iż w samej Krynicy w r. b. ilość niestałych kobiet dobiegała do 2500 — wzięwszy więc stosunek Krakowa do Krynicy dojdziemy do rezultatów bardzo dla płci pięknej nie-korzystnych.



<sup>1)</sup> Może to: Jaures i Guesde? Przyp. red.

## ODEZWA!

Narodzie! W strasznym położeniu naszego kraju, kiedy wogóle przyszłość całej Europy jest nierozjaśnioną zagadką, niesiemy ci wieść pożądaną, która cię podźwignie z letargu...

Wiesz już zapewne, szlachetny narodzie, że przed pięciu laty urodził się najgenialniejszy z genialnych ludzi świata, który w pismach naszych przerósł już Kopernika i Kolumba, jednym słowem Jan Szczepanik.

Przez parę lat z rzędu czytałeś narodziu o stu różnych wynalazkach tego geniusza. Trzy główne wynalazki miały mu przynieść w ciągu lat kilku około 50 milionów funtów szterlingów. Ale wielki wynalazca nie chciał od razu wszystkiego pokazać — i zapowiedział, że dopiero da się poznać na wystawie paryżkiej, gdzie osobny pawilon zbudowany kosztuje 10 milionów pomiesi jego wynalazki.

Ale nad geniusz kolosalniejsza jest jeszcze skromność wielkiego wynalazcy. Pogardził milionami — nie chciał, aby świat padał przed nim na wystawie paryżkiej.

Nareszcie szlachetny jego duch opiekun, p. Kleinberg, skruszył tę skromność i dzięki temu będziemy mogli coś wiedzieć o jednym wynalazku Szczepanika. Co to właściwie jest, nie wiemy, bośmy tego nie widzieli, ale jest — bo tak zaręczają pp. Kleinberg i Alfred Zamęt Szczepański.

Głupi Niemcy nie poznali się na tem, a raczej chcieli dać miliony, ale pp. Kleinberg i Szczepański powiedzieli: niech na nam zarobi kraj — *Tout pour la patrie!*

Więc dał narodzie pół miliona, a założył małą fabrykę w Wiedniu za 30.000 zlr. Reszta tego pół miliona pójdzie na drobne kancelaryjne wydatki.

Narodzie, kto posiadał takiego wynalazcę, ten musi za niego zapłacić!!

Otwieramy subskrypcję i wołamy z Larmartinem: *mon grigide, gloux pis peau lac.*

**Bank galicyjski.**

## Dziesięcioro przykazań Rady szkolnej.

(dla galicyjskiego nauczyciela.)

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz wzywał miłosierdzia mego, bo to groch rzucić o ścianę daremnie.
3. Pamiętaj abyś me reskrypta święcił.
4. Czej nepotyzm mój i biurokrację moją, aby ci się dobrze działało i abyś nie miał dyscyplinarek na ziemi.
5. Trzymaj się ciepło.
6. Czego ci trzeba to sobie kup.
7. Nie choruj.
8. Nie będziesz pisał korespondencji do dzienników o krzywdzącem cię forytowaniu bliźniego twego.

9. Nie pożąday pensji protegowanego twego.

10. Ani rangi, ani dyet, ani zapomogi, ni uznania, ani żadnej rzeczy, które innych są.



### Trudny wybór.

— Nie wiem co robić. Jeżeli nie dam głosu Iksowi i nie będzie wybrany, to zachoruje z rozpaczy, a jeżeli mu dam głos i będzie wybrany, to go szlag trafi z radości.

X. (kończąc)... Tak więc Sokolowski jako poseł nigdy nic nie zrobił.

Z. O! przepraszam...

X. Jaki?

Z. A któż firmie Hawełki wyrobił tytuł nadwornego dostawcy? Aha!

W ubiegłym tygodniu grono dyrekcji teatru krakowskiego nie powiększyło się ani o jednego członka. Na ten rzadki fakt zwracamy uwagę historyków naszej sceny.

Do pewnej szerszej akcji mającej na celu dobro publiczne poszukuje się ludzi wyższej inteligencji. Wymaga się przede wszystkim dobrej woli i rozsądku. Eo ipso wykluczeni są pacjenci prof. Zuławskiego i wszyscy kandydaci na posłów do parlamentu.

Podupadły Lowelas krakowski, który pragnie wyjechać z Krakowa, w celu poszukiwania panny z posagiem, potrzebuje butów. Liłościwi właściciele tych instrumentów! polecamy nieszczęśliwego waszym sercom.

Złożono w naszej redakcji na korzyść biednych, autora dramatycznego, nie mającego żadnych dramatycznych zdolności. Nikt nie za niego nie daje. Kto da więcej?

Kraków słynie z filantropji. Powodowani tem przekonaniem, polecamy liłościwym sercom młodzieutkiego żydka, który nie posiada ani grosza kapitału, a chciałby udzielać pożyczki na lichwę. — Wszelkie składki na tego wielce obiecującego młodzieńca z wdzięcznością przyjmowane będą.

## Wlaził kotek na płotek...

(Piosenka stańczyka).

Na co nam bracia programów?  
Na co busoli? — myśl dzika!  
Busolą niechaj nam będą  
Dzwonki u czapki stańczyka.

W ich brzęku nasza synteza.

Nasz program — duszo pobożna:

— Stoim i zawsze stać chcemy

„W kuchence tuż blisko różna!”

Nie trudna wcale to piosenka,

Głosu nie psowa jej fuga,

I łatwo każdy spamięta:

— „Wlaził kotek na płotek i mruga...”

Petersburg. Wiedeń czy Moskwa?

Gdziekolwiek rzuci nas losy,

Nie groźną wichru nam wściekłość,

Nie straszne gromów nam ciosy.

Z busolą taką do portu

Krzdego w lot trafić można;

Dażmy nam do kuchni otwiera:

— „Stać chcemy tuż blisko różna!”

Z tą piosenką po życia fali

Gładko nam idzie żegluga,

Więc też śpiewajmy do końca:

— „Wlaził kotek na płotek i mruga!”

A kiedy dotrzem do portu,

Gdzie rozeń kucharz pokręca,

I spadnie z stołu kość jakaś,

W lot się z nas któryś „poświęca”,

Tak tyje na podłóżkach

Rabiata Jaśnie Wielmożna,

Więc — „stoim, i chcemy zawsze

Stać w kuchni tuż blisko różna!”

I zawdzięczamy tej piosnce,

Że „lask” oblewa nas struga,

Więc też śpiewamy bez przerwy:

— „Wlaził kotek na płotek i mruga”.

Niech sobie wrzeszczą warchoły,

Niech szdzą z naszej frymarki,

Niech klną, że naszym przykładem

Uczymy innych giąć karki. —

Czyż na ochlapy polować

To rzecz tak wielce jest różna?

— „Stoim i zawsze stać chcemy

W kuchence tuż blisko różna!”

Że lud włożył do jarzma,

W tem właśnie nasza zastuga!

A więc da capo al fine:

— „Wlaził kotek na płotek i mruga!”



Od 20 grudnia są do obsadzenia dwie posady lokajskie na wyjazd do Wiednia. Bliższa wiadomość w redakcji Czasu.

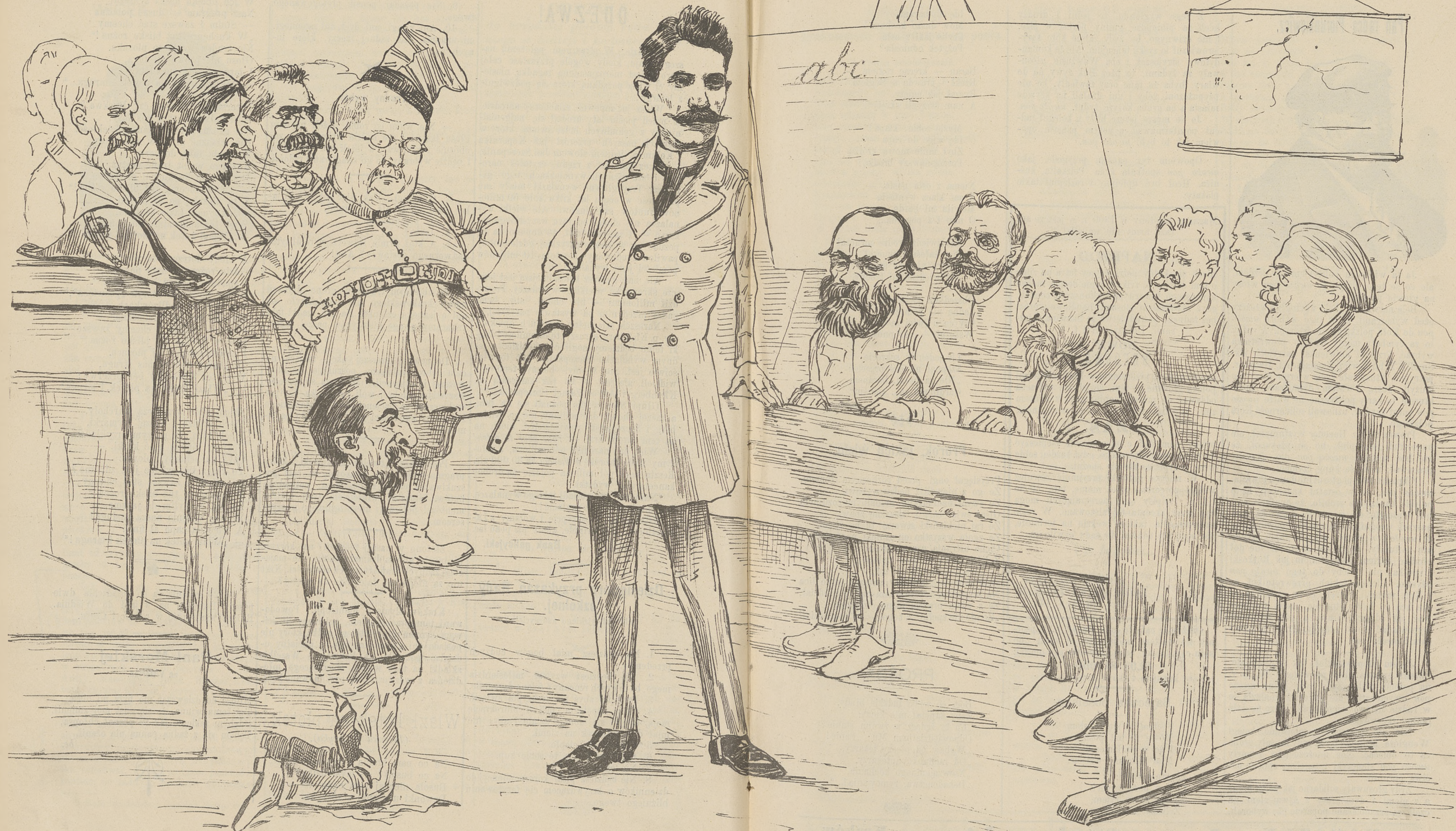
## Pani Morskiej

za Vittorina.

Miłość do dziewcząt nie była mi obca. Tyś temu winna, że się gust mój zmienił. Gdybyś takiego, jak ty poznał chłopca, Tobym się z żadną panną nie ożenił.







**Profesor Ignacy.** Słuchać smarkacze co mówię i powtarzać za mną jak pacierz za panią matką — bo dostaniecie gamonie po łapach, albo wam każę klęczeć jak Sokołowskiemu. Słuchaj no ty Weigel, mówię ci, nie kręć, bo wlepię ci taką dwóję, aż ci się dziadek przyśni. Rótker! odmieniaj mi przez liczby i osoby: ja nie wstąpię do Koła polskiego, ty nie wstąpisz do Koła polskiego... Bandrowski! nie podpowiadaj, bo cię zapiszę do dziennika. Doboszyński, nie wierć się, bo tak otrzępię twą kandydaturę, że przez ruski miesiąc nie będziesz mógł siedzieć na niej...



## Pan radca Piorunkiewicz.



Ja ta wielgiem politykiem nie jezdem, ale co se teraz dzieje, to *uwożo pon* włosy na głowie puchną.

Bele narwaniec, bele wartogłuf wzięczy przed wyborcami, że w rażę wyboru *uwożo pon* do Koła polskiego nie fstopi. A cuży to za cymbały mogły takiego przewrotnika wybrać. Przecież nojwienksi patryjoci, jak: Smółka, Żyblikiewicz, Ziemiałkoski, Hausner, patryjoci, ktuży całe życie wiernie ojczyźnie służyli, duszą i ciałem dymokraty, ludźe kturym te karły polityczne nie warte *uwożo pon* butuf czyścić, uznawali solidarność Koła polskiego.

Prowda że roz Hausner wystumpiuf, ale napowrud fstopiuf, bo se pżekunof, że kto hec ućciwie *uwożo pon* dlo ojczyzny pracować, musi se kupy czynąć.

Filipum s kunopi glosuf nie domy. Prawda, *uwożo pon*, że w ostatni kadencyji Koło polskie bardzo źle zrobiło, że opuściło czełuf i pżeszło do niemcuf, nojwienkszych naszych wroguf, ale tembardzi powinniżmy se *uwożo pon* starać, żeby se takie błędy nie poftużaly. Gdyby se Jaworżki nie doł ośodłać takim złem duhom jak Rutkoski i zpułka, nie byłoby do tego *uwożo pon* pżyszło. Dłotego takich przewrotnikuf, co i Kole muncili, i tych, co w rażę wyboru nie heą do Koła fstopić, czeba pientnować jak zdracuf kraju, a pży wyborach wypowiadać słowo prawdy: Precz ze zdracami! *uwożo pon*.

Jagam pżepowiedziuf, tak se tyż stało. Pżyszła zprawa ulicy podwałowy <sup>28</sup>/<sub>10</sub> b. r. na pełnom rade. Żydy były pełne *uwożo pon* zwycienztfa, ale przecież znalazła se w radzie ućciwo wienskaść, kturo nie dała gminy zżywdzić.

Nie nie pomogły gembuwańo kolegi Wengłoza, kturemu hyba żydy muśaly grubo za to obiecać. Nos mieczuchów poparty *uwożo pon* stańczyki i tageżmy zprawie ućciw, obrunili.

Żydy glosuwały solidarnie jak jeden munż a z niemi i dymokraty z Ajwaj-glem na czele, za przyobiecane poparcie pży wyborach.

Z tego wyglondo, że jedni i drudzy hećli za piniondze gminy poruść w piżę, i nie dziwnygo, bo żydy zafsze koło karyjerowiczuf lo zysku tańcujom. Ale że kumandytowy stryjoszek i oba Wawżusie glosowały za żydami, to pżez Buk żywy nie do wiary, hyba że mnie oczy zawiędy, bo nie pżypużem żeby i uni działali na kżywdę miasta a na grubą kżyżć żyduf, *uwożo pon*.

Jo se musze jeżće bliży u koleguf radcut poinformować, a potym państfu opowie jak to było *uwożo pon*.

Opowiem tyż państfu przygode, jako *uwożo pon* spotkała żyda Pelzkalta, kuśniza. Hećl być dpfcipny i rozlepiuf takie plakaty:

Magazyn założony w 1900 r. a jeszcze ani razu firmy nie zmieniał.

### NAPRZÓD

niech się każdy potrzebujący futra na zimę o tem dowie, że tylko u mnie dostać można najlepszego towaru po najtańszych cenach, gdyż zawiązałem stosunki handlowe wprost bez żadnego pośrednictwa ze Skawiną, Liszkami, Dobeczycami i t. d.

### NOWA REFORMA

zaprowadzona przezemnie w handlu futrami polega głównie na tem, że ich nie potrzeba oddawać do przechowania, gdyż z końcem zimy zupełnie wydsięją; ztąd oszczędność.

### CZAS

pżeto pomysleć o pieniądzech i spieszyć do magazynu podpisanego, gdyż kaźden sobie winę przypisze, kto się spóźni.

W miejsce gotówki przyjmuje również weksle poręczone przez mamę, tatę, ciotkę i t. p. Podpisy osób poręczających mogą być przez akceptanta fałszowane. W razie niezapłacenia takiego weksłu na terminie, nie będę się udawał do sądu cywilnego.

Z wysokim szacunkiem  
Isaak Aaron Pelzkal  
ulica Esterki l. 146.

Otuż wić państwo co se stało? Jakis psotnik na pustem miejscu po słowach „do sądu cywilnego“ nalepiuf *uwożo pon* opaski:

**GŁOS NARODU**  
kupujcie tylko u krześcijon.

**Bajeczka poselska.**

Spotkałem się z ośtem  
Mówił że był posłem  
I że w parlamencie  
Miał ogromne wzięcie.

Zapytuje świni:  
Co ten poseł czyni?  
Świnią kiwła ryjem,  
„Żyliśmy jak żyjem“...

Idę do barana.  
Mów duszo kochana!  
Czyliś jaki z ośła  
Potytek odniosła?

Baran — kręcąc rogami —  
Rzekł: „prawdą a Bogiem,  
Ryczał jak najęty,  
A nam strzyglił skręty“.

Myszę sobie: kłapa!  
Idę więc do capa —  
Zbył mnie mowa krótka  
Potrząsnawszy bródką:

Niema z ośła posła. —  
A zaś klacz wyniosła  
Mówiła mi hardo  
O nim i z pogardą...

Niedźwiędź srodze mruczał  
Pies żałośnie skuczał,  
Wół o nim od sochy  
Nie wiedział ni trochy.

Obszedłem zwierzęta,  
Żadne nie pamięta,  
Czy co u lwiej mości  
Wskóra! — okropności!

Lis jeden w sekrecie  
Szepnął mi coś pracie:  
„Nie za psem, baranem,  
Gardłował za... sianem“

Wróbel.

### Prorok, jakich wielu.

Przysięgał ongi, przed rozlicznym tłumem,  
Że go z niewoli i nędzy wyrwabi,  
Że swym nadludzkim genialnym rozumem  
Olśni świat cały i Ojczyznę zbawi, —  
Że raj niebiański stworzy tu na ziemi,  
Że zgło wszystko on zmieni na świecie,  
Ciche ustronia uczyni głośnemi,  
Z liści cebuli on laur uplecie...

Dziś tłum w „proroka“ patrząc jasne lica  
Na przyszłość dobrze o tem będzie wiedział,  
Że z wielu prawdą jedna obietnica,  
„Że nic nie spełni“ z tego — co powiedział!

### PROŚBA.

Bóg, co widzi ludzkie biedy,  
Żeby zapytał mnie kiedy:  
„Co ty żądasz w twoim stanie?“  
Odpowiedziałbym Mu: „Panie!  
„Wybaw od pieczy lekarzy,  
„Od rachunku aptekarzy,  
„Niewzajemnego kochania,  
„Dekadenctwa, rymowania!“...

**MAGAZYN**

i Pracownia Sukien męskich

**Leona Grabowskiego**

**Kraków,**

ul. Szpitalna l. 36

(vis à vis Teatru),

poleca swój bogato zaopatrzony skład materyi głównie angielskich. **Roboty** w zakres krawiectwa wchodzące wykonywa z wielką dokładnością według żurnali angielskich, francuskich i amerykańskich.



## SYLWETKI

### krakowskich kandydatów na posła.

#### I. Prorok Internacjonatu.

Sam choć szlachcie dobry z rodu  
Redaktorem jest „Naprzodu”,  
Wás szlachecki i czupryna,  
Całą szlachtę w pień wycina.  
Gdy socyalizm wziął w arędę,  
Rzekł: „przez niego wielkim będę”;  
Odtąd krzykiem i hałasem  
Stał się tłumów mecenasem.  
Mowca pyszny, wielka swada,  
Godzinami płynnie gada,  
Frazesowicz i orator  
Przytem pyszny agitator —  
Drwiąc z wyborów idyotyzmu,  
W strunę dmie patryotyzmu  
I wygłasza „prawdę czystą”,  
Że Mickiewicz socyalistą!!  
To o Polsce prawi z chwałą:  
To o „ludzkosc” walczy całą,  
Słowem różne tnie „prysudy”,  
A dmie i w żydowskie dudy.  
Proletaryat za nim idzie.  
Choć on panem, a tłum w biędzie,  
Przecież wierząc w te frazesy  
Grosz mu rzuca z chudej kiesy.  
A on czerpie i z kahału  
...Prorok Internacjonatu!

#### II. Pan profesor Jan.

Setki różnych ma urzędów.  
Tysiąc wrogów, milion względów,  
Życie jego ciągiły ruch.  
Co dnia nowych sto przyjaźni,  
Tutaj górą, tam się zbliżni.  
Niespokojny wiecznie duch!

Albo wojnę zrobi w Radzie  
Lub swój własny wniosek kładzie,  
Bo już inny zawiął prąd.  
Tutaj szkoły reformuje  
A nikt nigdy nie przeczuje  
Jaki nim kieruje wzgląd.

W różnem chadzał już przymierzu,  
Był bożyszczem na Kaźmierzu  
Z wichrowatych zasad znan,  
Ze fantazyja niepoślednia  
Chce wyruszyć też do Wiednia  
Pan profesor Jan!

#### III. Dr Adam.

Demokratą jest bez zmyzy  
Kandydował już trzy razy.  
Ale stwierdzam pełen smutku,  
Że jak dotąd do bez... skutku!  
Człowiek gładki, mąż przystojny,  
W grosz zasobny, w cwikier zbrojny,  
Sam poważny, pełen chłodu,  
Chociaż w ustach słowa z miodu.  
Przytem wprawdzie to nie malheur  
Lecz jak dotąd to kawaler...  
A i inne ma zalety:  
Właścicielem jest gazety,

Z której łamów fakt wiadomy,  
Na Stańczyków rzuca gromy.  
Więc jak głośna niesie fama  
Krakowianki chcą Adama,  
Zaś najbardziej młode wdowy  
Już trzymają głos gotowy —  
I dlań pełne admiracyi  
Wezmą udział w... agitacyi  
By go strzedz od oszukaństwa  
I lubego adwersarza  
Lub do Rady wybrać Państwa,  
Albo... złapać do Ołtarza!

#### IV. Dr Herman.

Miodopłynny, złotousty,  
Adwokacki mocno tłusty,  
I wszędzie go masz,  
Gładki, jasny, uśmiechnięty,  
Elegancki i ojęty,  
Jowialna twarz.

Choć twarz gładko uśmiechnięta  
Robi w Radzie malkontenta  
Nie żałując słów,  
Politykę robi ciasną  
Lecz partyjkę ma już własną  
Chociaż z kilku głów.

Z plebsem pełen jest amorów  
I powszechnych chce wyborów  
Byle wrzali wciąż,  
Klientelę ma donośną,  
Sam chce być osobą głośną,  
Bardzo sprytny mąż.

W interesach zręcznym mistrzem,  
Chciałby nawet być burmistrzem  
I w górę się piąć,  
A na razie kręcąc światem  
Jest na posła kandydatem,  
Gotów mandat wziąć.

Neila.



### Co lepsze...

Henryk Rzewuski, autor „Listopada”,  
był znany z dowcipu. Razu pewnego, jeden  
z wysokich dygnitarzy dworskich z Peters-  
burga, przybył do niego w odwiedzinę, aby  
wziąć udział w dorocznym polowaniu. Idąc  
z Rzewuskim, spostrzegł pod płotem świ-  
nię, która przykleknawszy na przednie ko-  
lana, wygryzała trawę z pod płotu. Mo-  
skał chcąc zażartować z Rzewuskiego, któ-  
ry uchodził za nieprzejednanego papistę,  
w kołach dworskich, robiąc aluzję do te-  
go, że katolicy modlą się klęcząc, zawołał  
ukazując swinię:

— Patrz habrio!... swinia... katolizka!...  
Na co Rzewuski, udając wielkie dzi-  
wienie, odrzekł w tym samym tonie:  
— Istotnie... rzecz niebywała!... Wszys-  
kie, jakie dotąd spotykałem, były... pra-  
wosławne.



## PODŁOTEK.

(Sylwetka).

Młoda panienka — podłotek z pensyi  
Jest na przetomie ery dziecięcej,  
Nie ma do życia żadnych pretensyi,  
A lat szesnastcie liczy mniej więcej.  
Pasowe usta, z dołeczkiem bródka,  
A powalane piórem paluszki.  
Białą fartuszek — sukienka krótka,  
W czarnych pończoszczkach zgrabne jej nóżki.  
Każdego darzy spojrzeniem słodkiem.  
Zawsze do żartów niewinnych skora,  
A gdy się dłużej zabawi z kotkiem,  
Boi się bury od profesora.  
Pamięta wszystkie jego wyrazy,  
To też nauka nie jest odlogiem  
„Kując” powtarza po dziesięć razy,  
Że „pies domowy jest czworonogiem”!  
A kiedy z domu na pensyą idzie  
Przebiega myślą lekce w pamięci,  
By nie zapomnieć czasem — o wstydzie!  
Że „ziemia wkoło słońca się kręci”.  
I śpiewać umie, a chociaż w śpiewie  
Poruszy nieraz tony miłosne,  
Lecz o miłości nie jeszcze nie wie,  
Kochcy dopiero szesnastą wiosnę!  
Śmiało się liczy w szczęśliwych rzędzie,  
Kto w drodze życia anioła spotka,  
Wybraniec losu, który posiedzie  
Serce anioła — serce podłotka!...

Konstanty Krumkowski.

### Paw i kury.

Najzwyczajniejsza raz kura  
Oglądała swoje pióra —  
Z prawej, lewej i pod słońce  
Badała środki i końce;  
Chciała gwałtem głupia kwoczka  
Dojrzeć wśród nich pawie oczka.  
Patrzała zdala na te dziwy  
Złotopióry paw prawdziwy.  
Roztoczył ogon wspaniały  
I — gdzie stadem kury stały —  
Wszedł poważnie z całym blaskiem.  
Kwoki porwały się z wraskiem  
I gdakaniem wnet na pawia,  
Że afronty im wyprawia!  
— Cóżto paw? — głupie ptaszysko,  
Przekazuje ogonisko!  
I nasz mąż, kogut czerwony  
Jest nie gorzej upierzony;  
Pieje, my znosimy jajka,  
Wywodzi z nich kurczęta.  
I tak dalej taradajka  
Krokorzała jak najęta.  
Paw się śmiał z tej kurzej pychy,  
Widząc jaki to ród lichy!  
I wiedząc, jakby to rada  
Cała wrzaskliwa gromada.  
Cały ten szary tłum kurzy —  
Posiadać choćby nieduży,  
Choćby mały, choć malutki  
Taki ogonek złociutki!  
Myślał paw dumny ze wzgardą:  
— Ten kogut od lat zarania  
Wyrzeby się gotów piania  
Za piórko z mego ogona...  
A ta kwoczka napsuzona  
Byłaby chętna... pulardą.

A. W.

# Hotel Polski w Dębicy

W R Y N K U

Nowo wybudowany, urządzony po europejsku.  
Pokoje od 1 kor. 60 hal. z pościelą.

Właściciel **A. Zakrzyczkowski**  
restaurator kolejowy.



## Sezon obecny.

Wielka się gwara w kraju podniosła,  
Bo wybierają tu i tam posła,  
Ten i ów radby stać na trybunie —  
A więc tam i tu koronkę wsunie...

W ślad za koronką, seryo czy w żarcie  
Idzie forsowne zaraz poparcie:  
— Człowiek to godny, powiatu chluba! —  
I z dubeltówki dają se dzioba...

Leje się w okół, jak sięgnąć okiem  
Wyborcze piwko szumnym potokiem,  
Biegna kielbaski suche i z sosem...  
Kierować nawy państwowej losem.

Oj! posłem zostań — chwała to wielka,  
Lecz gdy wybiera grosz lub butelka,  
To już nietylko, że nie jest chłuba,  
Lecz owszem ujmą i to niemała...

Więc lepiej w ciszy orać zagony,  
Niż głośno z trybun prawie androny —  
Z kosztów wyborczych zwrócić grosz cenny  
Na coraz droższy węgiel kamienny.

Bo choć zaszczytna funkcja i wzniosła,  
Lecz to już zgola nie w mocy posła,  
Bodaj najbardziej wrząca wymowa  
Odwlec, ocieplić porę zimowa.

Ten i ów wprawdzie wlezie w opozy,  
Lecz reszcie gile siada na nosy,  
A gdy w dodatku opał tak drogi,  
To ową resztę los czeka — srogi.

Wszak i Wielkiego Napoleona  
Któż zmógł pod Moskwą jeśli nie ona,  
Biała macocha? — co, gdy kołyszę,  
To już pewnością na wieczną ciszę.

Brońmy się przed nią, bo już uściski  
Mroźne zwiastuje listopad bliski —  
I pierwy miejmy węgla dostatek,  
Nim na wybory rzucimy datek.

A. W.

## ODEZWA!

Ludzie!... ludzie!... co robicie,  
Gdzie sumienia!... serca gdzie —  
Ludzie — patrzcie!... czy widzicie,  
Jak książd prałat głodzi się?...

Prawdziwy on nihilista  
Bo ma „Nihil” w swej kieszeni.  
Taka ona pusta — czysta,  
Proście Boga, niech to zmieni. —

Lampy nikt już nie chce sprawić,  
Z moskalami też nie... idzie,  
Ludzie!... spieszcie nas wybawić,  
Bo książd prałat w ciężkiej biedzie. —

Sutanny swe pozastawiał,  
Chodzi w butach od Szajera,

Dotąd Kubik jeść mu dawał,  
Czasem go tam Węgrzyn wspiera...

Lecz to wszystko jest za mało!...  
Czyż nie najdźcie pomoc czyja?...  
Komu fałszem to się zdało,  
To zaświadczy sam Dobiya! —

Ludzie!... ludzie!... co robicie  
Zydzi mu już nawet dają...  
A wy tego nie widzicie  
Ze i oni dość go mają!...  
.....Więc ratujcie!...

Miłośnierny.

## Wale wyborczy.

Idą wybory,  
Każdy walory  
Szykować skory,  
By posłem być.  
Frakcye rozliczne:  
Demagogiczne  
I monarchiczne  
Będą się bić.

Skweres niemały:  
Tamten ospały  
Pomyka w cwały  
Na ślizgi szlak.

Ten zaś ruchliwy —  
Dziw to nad dziwy —  
Coś wstrzemięźliwy?  
Bo... groszy brak!

Hej, hej posłowie!  
Chłopi, panowie —  
Co u was w głowie  
Nie wie z nas nikt.

Pono — niestety! —  
Pierwszeń dyetv,  
A potem fety —  
Nakoniec myk.

A. W.

## Kto komu czego zazdrości?...

Jedna z dam krakowskich, idąc za przykładem księżnej Argyll (matki margrabiego of Lorne, ożenionego z córką królowej Wiktorji) rozesała po Krakowie i kraju okólnik z powyższem zapytaniem i prośbą o odpowiedź.

Do tej chwili otrzymała następujące:  
„Zazdrozczę, iż nie mogę tak ładnie i ciągle mówić jak cesarz Wilhelm”.  
Friedlein.

„Zazdrozczę tym, którzy nie pchają się napróżd bez pomocy żydów”.  
Rotter.

„Zazdrozczę każdemu, kto ma większe szczęście do posłowania i kobiet”.  
Doboszyński.

„Zazdrozczę temu, kto nie potrzebuje „podróżować” po Szwajcaryi, aby uniknąć k o z y”.  
Daszyński.

„Zazdrozczę Moskalom”  
Stojałowski.

„Zazdrozczę literatom, ale nie tym od hr. Lolo.

„Nie zazdrozczę nikomu, bo sam mam siebie dosyć”.  
Tarnowski.

„Zazdrozczę Czechom ich pocucia godności narodowej”.  
Jaworski.

„Zazdrozczę każdemu, kto się nie „fałaci”.  
Fałat.

„Zazdrozczę Kaziowi, że zleciał z tak wysoka, bo mnie tam już nie puszcza”.  
Stan. Badeni.

„Żal mi, że nie mogę konfiskować wszystkiego, co mi się nie podoba”.  
(podpis nieczytelny)

## Jesienne krakowiaki.

Lecą liście z drzewa,  
Wiatr je niesie w pola.  
Wnet panów wyborców  
Poprawi się dola.

Tuż... tuż... za jesienią  
Przyjdą lepsze czasy,  
Już rzeźnicy robią  
Wyborcze kielbasy...

Piwo się już warzy,  
Sznaps się fermentuje,  
A w serca wyborców  
Otucha wstępuje...

Dla żydków osobno,  
Koszerne wędliny,  
By się nie strefniły  
Izraela syny.

A znów kandydaci  
Sił swych nie żałują  
Nad tem łamiąc głowę  
Jak ich oblagują...

Więc rajskie nadzieje  
Wdźwięcznych obietnicy,  
Wnet się nam posypią  
Z poselskiej mównicy...

Lecą liście z drzewa  
Wiatr je w pola niesie,  
Kogo też kielbasa  
Na posła wyniesie.

An. Anas.

## Bajka o Lajbusiu i jego papie.

Lajbuś Weinroth w szesnastce strasznie się  
[rozigrał;

Sprawa jego źle stała, więc żeby ja wigrał,  
Do terroru się uciekł: „Pan ze mną zaczyna?  
Pan wiedzieć potrzebuje, co papa z Cie-  
[szyna —

Jeździ do mnie na bankiet, na wino  
[... śledzie,  
Żonę moją całuje — w rękę po obiedzie,  
Ja pana wnet nauczę!!! I jak się rozigrał,  
Poszedł zaraz do papy i, co chciał, to...  
[wigrał”.

Morał z tej bajki w tym sensie,  
Ze pan Lajbuś papą trzęsie,  
Snać to wzajemnie popłaca:  
Wart Pac pałaca, a pałac Paca.

Niefagasz.



## Przegląd mody.

Po przez plant główne aleje  
Mkną nadobne nasze panie.  
Od nich silnie piżmo wieje,  
I perfumy nader tanie.  
A niebiańskie ich oblicza  
Całe w mące wykąpane:  
Falsz! Nieprawda! Klnę na Znicza,  
Bo im róż i puder dane.  
Gdy jest błada — róż pomaga.  
Gdy czerwoną — no to wiecie.  
Ze najlepszym puder w świecie.  
Prawda, przyznam, to zniewaga.  
Iżem odkrył tajemnicę,  
Lecz odchyłam już przybicie:  
Dodam jeszcze dla ordynku —  
Trzeba jeszcze użyć tynku.  
Wtenczas nawet tusz, zapalki.  
Szminka, inne kosmetyki,  
A i Morisona gałki —  
Będą zawsze czeze wybryki.  
Ze was moje panie cenię.  
O tem bądźcie przekonane:  
A więc skreślam już desenie...  
Bom ukończył opis twarzy:  
Tu stosunki oplakane  
Wzięły górę — to się zdarzy...  
Nie wiem z jakiej to przyczyny.  
Czy dla dirtu, czy dla szyku:  
W pierwszym rzędzie są musliiny.  
Prawda, że różowe ciała  
Pysnie się zaprezentuje:  
Dalej batyst już bez liku  
Za muslinem w ślad wstępuje.  
Powiedziałem wprawdzie mało,  
Co pod temi tkaninami  
Się ukrywa. Milczęć będę  
Jak zakłętą, choć ze łzami  
Przyznać muszę, że mnie Panie  
Przeklinacie, iż na grzędę  
Waszą pnę się w takim stanie.  
Więc o biustach i ramionach  
I najskrzytszych tam zasłonach  
Nie nie piszę, bo to zraża  
A i waszą pięć obraża.  
A jedwabie i kaszmiry,  
Plusze, fular, aksamity,  
Weby, płótna i percale —  
Pisać w sposób przyzwoity —  
Przebóg! — już nie mogę wcale.  
A kolory — to szafiry...  
Dalej japończyzna cała.  
Nowej modzie ster nadała.  
A buciki i pończochy.  
Co są u nas w wielkim względzie,  
Mają kolor jak karczochy.  
Świeże lub stare żołędzie.  
Pończoszka upstrzona w paski.  
Albo w szachy lub arcaby.  
Na buciku dwa kutaski —  
Noszą młode, piękne baby.  
Na te nie rzucam kamieniem.  
Owszem, jestem z uwielbieniem.  
Jedno mi na sercu leży.  
A wypowiem z całą werwą,

Choćbym rozbrat wziął z minerwą:  
Sposób noszenia odzieży.  
Nosić suknie zbyt wysoko.  
Choćby widać było skrytki.  
Halke i przeróżne zbytki —  
Można, bo to pieści oko.  
Biust, gdy się półgorset włoży,  
A jest kształtny gdyby grusza.  
Lub jak wyrosie renetki —  
To nikogo z nas nie trwoży.  
Ale patrzeć nas przymusza...  
I patrzalibyśmy latok setki...  
O bieliźnie też na razie  
Nie nie piszę, bo nie mogę.  
Znam ją wprawdzie na obrazie.

Lecz gdy piszę wpadam w twogę  
I dostaję takiej drżaczki —  
Lekarz stwierdził stan gorączki.  
Gdy się wzmożenia moje nerwy,  
Wszystko zbadał znów dokładnie,  
To nabiorę świeżej werwy.  
A kronika dla pań spadnie.

Masovicus.



FRIEDRICHSHOFEN. Ukazał się tu  
duch Bismarka. W miejscu tem postano-  
wiono wybudować... piwiarnię albo browar.

## M. FIGIEL Fryzjer damski i męski Rynek 26, róg ul. Wiślniej

Lokal urządzony z komfortem i hygie-  
nicznie. Dla Pań jest specjalista fryzjer  
ozdobiony złotym medalem w Wiedniu.  
Najnowsze wyroby z włosów. Skład per-  
fumeryi francuskiej i angielskiej. Przy-  
bory toaletowe. Dla Panów: Czepki do  
układania włosów najnowszej konstrukcyi.

57 2—



WARSZAWSKA  
PRACOWNIA GORSETÓW  
„Franciszka“  
Kraków, ulica Grodzka L. 6,  
poleca

Wielki Wybór Sznurówek  
według  
najnowszych fasonów  
warszawskich i paryskich.  
95 1—5

## ZAWIADOMIENIE.

Nowo otworzona  
Restauracya i Kawiarnia wiedeńska

przy ul. św. Krzyża (Mikołajska l. 7)

poleca Szan. P. T. Publiczności

**ZNAKOMITA KUCHNIA**

jako też

Napoje, Piwo karwińskie.

Bilard i Pokoje do gier towarzyskich.

Lokal otwarty do godziny 1-szej po północy.

Polecając się łaskawym względem Szanownej  
P. T. Publiczności

Z poważaniem

J. Skicińska.

93 2—4

Kawalerze dzielny młody  
Nie pij wódki, nie pij wody!  
Jakoś dziarski, jakoś gracki  
Jeno produkt oij hanacki:  
Wiśniaczy wyrób chmielowy,  
Przewyborny, tani, zdrowy.  
Niechaj wszelkie szwabskie piwa  
Patriota poniechliwa,  
Niech zapija chętnie raczej  
Pobratymcy płyn hanacki;  
Kto go spija — zdrowo żyje,  
Na wyborach Niemca bije.

Gdyś przejęty dziełem wzniostem,  
Mianowicie: chcąc być poselem,  
Przy hanackiem smacznom piwie  
Zaagił powściągliwie...  
Wnet bez bitki, bez kielbasy  
Kontrywyborcom sprawisz basy.

A gdy dorwiesz się zamętu  
Raz nareszcie parlamentu,  
Gdy już zatkwisz na trybunie  
Niech szwab zdala od cię sunie,  
Bo po tak posilnem piwie  
Wysturczałbyś go dotkliwie...  
Na skład piwa jest wybrana  
Ulica świętego Jana  
A Zbytniewskiego Józefa  
Dano tej firmie na szefa;  
Liczba domu ośmnasta —  
Cóż powiedzieć więcej? — basta!...

Z poważaniem

**Browar rolniczo-związkowy**

94 2 - 1

w Zabłocicach.

## Zakład wodoleczniczy

w Krakowie, ul. św. Agnieszki 5,

pod kierownictwem specjalisty do chorób  
nerwowych **Dra Kupezyka.**

Otwarty przez cały rok.

86 6—1

27 8—4

**Jan Kuhn**

dawniej Bruno Hahn w Krakowie, ul. Grodzka l. 2 poleca po niższych cenach i w wielkim  
wyborze **Drobiazgi do krawieczyny i domowego użytku.** Pończochy damskie i dziecięce,  
Rękawiczki skórkowe, niciane i jedwabne, Wstążki, Koronki, Krawatki i Paski modne. Mydła, Per-  
fumerye i przybory toaletowe. — **Wielki skład zabawek.**



# Hotel Polski

pod



„BIAŁYM

ORŁEM”

Kraków, Florjańska 1. 42.

Wewnątrz i zewnątrz gruntownie odrestaurowany, z komfortem w najdrobniejszych szczegółach urządzony, nieopodal Dworca kolejowego i przystanku tramwajowego.

**Pokoje rodzinne i pojedyncze.**

CENY NADER UMIARKOWANE.

Obsługa doborowa.

**Stajnie i wozownie.**

Poleca się względem Szanownych Gości

91 8-4

**Właściciel.**

## Kazimierz Jachimowicz

po ukończeniu szkoły sztuk pięknych w Krakowie i artystyczno-dekoracyjnego malarstwa za granicą,

**poleca się do robót dekoracyjnych, pokojowych, szklanych i wystawowych.**

9 8-4

Kraków, Rynek główny L. 35 „Krzysztofory”.

## H. KRETSCHMER

Kraków, Rynek L. 10.

Handel Towarów Korzennych i Norymberskich.

Skład towarów religijnych:

Różańców, koronek, krzyżyków, medalików obrazków świętych i rozmaitych paciorków do haftu.

**PRZYBORY do robienia KWIATÓW:**

liście, bibułki, papier konfekcyjny listowy, oraz wszelkie **Przybory do pisania.**

11

**Ceny bardzo niskie.** 8-4

## HOTEL KLEINA

Kraków, ulica Gertrudy 1. 6.

urządzony na wzór hoteli zagranicznych, o 32 pokojach z komfortem umeblowanych, doborowa usługa i t. p. ku zadowoleniu Szanownych Gości. **Restauracja w miejscu** na parterze, elegancko urządzona sala jadalna.

Cena pokoi przystępna od 80 ct. do 3 złr. 50 ct. wraz z pościelą i usługą na dobę.

Utrzymując hotel od lat 20-tu zaskarbiłem sobie względy i uznanie — co wysoce cenię i nadal skarbić je sobie będzie moim obowiązkiem. 13 8-4

**Wiktor Klein** właśc. hotelu.

## F. LORD

Kraków, Floryńska 55,

**MASZYNY, NARZĘDZIA**

i artykuły techniczne

dla wszelkich zakładów fabrycznych i przemysłowych.

Skład przyborów elektrycznych

firmy

**Siemens i Halskie**

Instalacja elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły.

Projekta i kosztorysy bezpłatnie

**Telefon Nr. 230.** 26 8-3

## Plac Maryacki Nr. 1.

Tokarz i optyk niżej podpisany Od trzydziestu lat jest w Krakowie znany, Posiada na składzie: różne towary Optyczne: cwikery i okulary, Lornety teatralne i polowe, Baro- i Termometry rtęciowe. Również ma własne wyroby towarzyskie, Jakoto: wszelkie przybory fajczarskie Wiśniowe cybuchy i różne fajki Z pianki lub bursztynowe cygarniczki. Reperacje i zamówienia przyjmuje I punktualnie nader wykonuje. 12 8-4 Niechaj więc każdy do zakładu spieszy, A że tam tanio — to kieszeń pocieszy.

**HENRYK SOCZEK.**

## Waleczki, Kit i Gips

do zaopatrywania drzwi i okien od przeciągów i zimna

**Ochraniające usz** od zimna i mrozu

**Kalosze prawdziwie rosyjskie i amerykańskie.**

**Lakier na kalosze**

**Smarowidło nieprzemakalne na obuwie**

Pipy i wentyle do beczek

Węże gumowe — Korki do butelek Korkociągi

Smółki do lakowania butelek

Kapsle do flaszek

Maszynki do korkowania różnych konstrukcyj

Maszynki do kapslowania i do mycia flaszek

Środki do czyszczenia i filtrowania płynów i wszelkie inne artykuły piwniczne

Farby, Glazury i Lakier do podłóg Masę francuską i woskową do podłóg

Artykuły gumowe i chirurgiczne Artykuły higieniczne — Przyrządy lekarskie — Papier klozetowy

POLECAJĄ

## Reim i Spółka

KRAKÓW

Rynek gł. L. 37, Linia A—B,

po cenach najumiarkowańszych:

Przedściółki z Linoleum, ceratowe i japońskie

Chodniki z Linoleum, ceratowe i kokosowe, 37 8-4

Rogózki kokosowe żelazne i szcztokowe

Ceraty na stoły i meble

Szczotki i Pędzle

do czyszczenia mebli

Szczotki do fraterów, podłóg

Aparaty do fraterowania podłóg

Szczotki do zamiatania

Szczotki do szurowania

Trzepaczki trzcinowe

Pióropusze do kurzu

ARTYKUŁY

do czyszczenia

sprzętów kuchennych

ARTYKUŁY do prania

MATERIAŁY do świecenia

ŚRODKI do czyszczenia

sukien z płam

FARBY do farbowania

materyj i piór.

**„Nowość”**

SYLBRÖL środek do czyszczenia i posrebrzania metali

ANTIBAKTERION najlepszy środek desinfekcyjny.



# Przewodnik przemysłowo-handlowy.

## Skład artykułów dewocyjnych.

K. ZAJĄCZKOWSKI, artykuły dewocyjne, obrazy i książki do nabożeństwa, Kraków, Plac Maryacki 1. 8. 45 8—4

J. ANGRABAJTIS, Kraków ul. św. Tomasza 1. 20. Skład artykułów religijnych, obrazków, obrazów oprawnych i nieoprawnych, książek do nabożeństwa, różańców, szkaplerzy i t. p. 46 8—4

## Instytucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarów tegoż Banku Rynek gl. 1. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafte-Deposits). 47 8—4

TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ. Acja ubezpieczeń od ognia i gradu. Ubezpieczenie na życie. Towarzystwo wzajemnego kredytu. Powyższe działy Towarzystwa mieszczą się w własnych gmachach w Krakowie, przy ulicy Basztowej 1. 7, 8 i 9. Portjerzy, co do lokalności, strony interesowane informują. 44 8—

FILIA BANKU HIPOTECZNEGO oraz kantor wymiany tegoż Banku, Rynek główny, linia A-B 1. 42, wehód od ul. św. Jana. 7 8—4

KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY przy ul. Wiśniej 1. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, użycia możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobę i futra. Przyjmują spłatę ratami. Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 69 8—4

## Apteki.

E. HELLERA apteka pod złot. słoniem ul. Grodzka w Krakowie. Główny skład materiałów aptecznych, wód mineralnych, specyfików, krajowych i zagranicznych, perfumery, cognaców, kosmetyków przyrządów chirurgicznych i gumowych, win leczniczych. Apteki chemiczne sprzedaje całe i kompletne. 49 8—4

K. WISZNIEWSKI, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumery francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 50 6—6

## Oomy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG. Rynek główny Nr. 15. 51 8—4

## Handel kolonialny i farb.

FR. LENERT w Krakowie, ul. Sławkowska „pod gankiem”. Cement portlandzki, gips i farby. Hurtowny handel towarami materiałnymi, korzeniami, smalcem, stoniami, olejów i tłuszczów, wyrobów szcokarskich, farby, pendzle. Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 wyłączna sprzedaż benzyny, terpentyny, eteru i t. p. 82 8—4

## Skład herbat i win.

JULIUSZ GROSSE, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 52 8—4

## Skład towarów drobiazgowych.

POREBSKI & ZIMLER, Kraków Rynek główny 1. 8, polecają Skład towarów drobiazgowych dla domowego użytku. Przyborów do krawiecznicy. Materiały różnego rodzaju do robót sztyklowych, drutowych, haftu itd. Wybor przyborów i materij kościelnych. Pracownia szat kościelnych. Skład herbaty. Pończochy w dobrych gatunkach. 53 8—4

## Dentyści.

J. DEUZYŃSKI, ul. Florjańska Nr. 12 I. piętro. Od godziny wpoł do 10 do 1-szej i od 2 do 5. 54 8—4

## Cukiernie.

P. MAURIZIO dawniej Radolfi Kraków, Rynek gl. 33. Cukry deserowe, owoce, czekolady, zaprawiane czekolady, konfitury, kartony, koszyczki, strojne pudelka, bombonierki, kaszki malowane, wódki własnego wyrobu, likiery zagraniczne. 55 8—4

JÓZEF SYKUTOWSKI ulica Karmielicka 1. 16. Poleca ciasta, cukry i herbatniki oraz wszelkie wyroby cukiernicze. Herbatka, kawa i czekolada każdego czasu, również wina i likiery na kieliszki. 89 4—4

## Zakłady kamieniarskie.

MARYA FISCHER. Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski, Kraków ul. Rakowiecka 14. Roboty z kamienia, marmuru, granitu i syenitu. Groby rodzinne wykonuje podług własnych lub dostarczonych projektów. Zapas gotowych pomników. Ceny możliwie niskie. 56 8—4

ZAKŁAD KAMIENIARSKO-RZEZBIARSKI pod zarządem Józefa Kuleczy w Krakowie naprzeciw cmentarza. 57 8—4

## Zakład zegarmistrzowski.

J. PEONKA ul. Szewska 1. 4, wykształcony za granicą, b. wyprac. w Tunisie, Paryżu i u Badolleta w Genewie — poleca swój zakład zegarków doborowych. 58 8—4

## Biuro spedycyjne i Kantor wymiany.

W. BUJAŃSKI, Kraków, Kantor wymiany, Biuro spedycyjne i Sprzedaż biletów kolejowych, Transport mebli wozami patentowanymi. 59 8—4

## Interesa komisowe.

TERESA HRYNIEWIECKA, ulica św. Marka 1. 8, parter. Magazyn od kilkunastu lat istniejący przyjmuje w komis do sprzedaży różne przedmioty nowe i używane: ubrania damskie i męskie, dywany, starożytności, biżuterie i t. p. 72 8—4

## Zakład fotograficzny

SZYMON BALICER ul. Kolejowa 1. 16, istniejący od 1849

roku, wykonuje powiększenia według każdej fotografii aż do naturalnej wielkości, po najumiarkowanych cenach. 74 8—2

## Pracownia ubiorów męzkich.

ANDRZEJ MATUSZEWSKI, krawiec męzki, w Krakowie przy ulicy św. Jana pod 1. 5, naprzeciw hotelu Saskiego. Posiada na składzie wielki wybór najwziewszych sukien i kurtów krajowych i angielskich na każdą porę roku. Wszelkie zamówienia wykonuje najstaranniej i na czas oznaczony po najprzystępniejszych cenach. 75 8—14

## Magazyn i pracownia obuwia.

ANTONI TABOR, róg Zielonej i Gertrudy 1. 2, filia ulica Grodzka 43. Magazyn i pracownia obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, oraz kalosze prawdziwe rosyjskie i reperacyjne do tydzień. Przyjmują wszelkie zamówienia i uskuteczniają takowe szybko i tanio. 68 8—4

## Skład węgla.

JULIUSZ PRZEWORSKI główny skład węgla przy ulicy Pawiej pod 1. 12-14 i 16. 60 8—4

## Skład fortepianów.

I. RADZISZEWSKI i Spółka, skład fortepianów i pianin z pierwszorzędných fabryk, w Krakowie, Rynek gl. 1. 29, Linia C-D. 61 8—4

## Zakłady blacharskie.

FRANCISZEK KUCZYŃSKI, blacharz, Kraków, ul. Długa 17, wykonuje po cenach nader umiarkowanych: pokrycia dachów, zakłada wodociągi, wyrabia czołsty pokojowe, oraz ma na składzie wszelkie naczyńia kuchenne, — przyjmując reperacje tychże, obstalunki i t. p. 62 8—4

## Kawiarńie.

W. JANIKOWSKI, rynek główny, 1 p. nad handlem A. Hawelki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzone w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 87 8—2

## Magazyny ubiorów męzkich.

LEON GRABOWSKI w Krakowie ul. Szpitalna 1. 36. Magazyn sukien męskich oraz skład materij angielskich i krajowych. 64 8—4

## ANTONI SADOWSKI,

magazyn ubiorów męskich, skład sukna i kurtów tak krajowych jak i zagranicznych. Prowadzący interes jak przedtem tak i teraz ulica Florjańska 1. 8 w Krakowie. 63 8—4

## Skład materiałów aptecznych.

FRANC. ZOPOTHA i Sp. ulica Sienna Nr. 12. Jedynie miejsce gdzie można dostać wszelkich ziół Ks. Kneipa. Odet Ks. Kneipa na porost włosów i Kneipówkę na apetyt i wzmożenie żołądka oraz

Sumbul niezawodny środek na odciśnięcie. — Woda do uśmiałem nieczuwna! Sport Fluid na porost włosów i przeciw łupieżowi. Crem i woda lilowa nadające białość i delikatność twarzy. Mydełka i perfumy francuskie, szczerze zębów i włosów, grzebienie z najlepszych fabryk — Wszystkie wina lecnioze, koniak francuski i herbaty rosyjskie. 65 8—4

## Zakład rzeźbiarski.

FRANCISZEK STYCZEŃ rzeźbiarz, Polwie Zwierzyniec pod Krakowem. Przyjmują zamówienia na figury i ozdoby kościelne i świeckie — z czem poleca się W. W. Duchowienstwu i P. T. Obywatelom. 66 8—4

## Restauracye.

WOJCIECH WOZNIAK, Kraków, ul. św. Jana 4. Pokój do śniadań, obiadów i kolacyj. Piwo okocimskie, wódki i likiery krajowe i zagraniczne, Rum, Koniaki, Wina wszelkiego gatunku. 71 8—4

## Magazyn Nowości.

MAGAZYN NOWOŚCI i Towarów galanterijnych KLEMENSZA ZGUDA w Krakowie ul. Sławkowska 1. 3, Hotel Saski, poleca: Rękawiczki damskie i męskie. Bielizne męską, kołnierze i mankiety. Wielki wybór najmodniejszych krawatek, Kapelusze, czapki, parasole i laski, Kufry, torby, przybory do podróży, Szczotki, grzebienie, mydła, perfumy, Chustki do nosa, skarpetki, szelki, Swetry, pończochy, kaftaniki. Paski damskie i męskie. Przybory toaletowe, Portmonek i wszelkie towary skórzanne, oraz wiele innych artykułów nowych i modnych. Wszelkie zamówienia wysyła odwrotną pocztą, nie licząc opakowania. 67 8—0

## Magazyn sukien damskich.

MAGDALENA HEIDUK, ul. Wiślna Nr. 2, Magazyn sukien damskich i ubrań dziecięcych. Przyjmują obstalunki z materiałów własnych i powierzonych. Wybór wielki wykonanie staranne, ceny niskie. 73 8—4

## Pensjonat

„LITUANIA”, Kraków, Studencka nr. 2, położony w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy miasta, poleca elegancko umebowane pokoje na doby, miesiącnie i rocznie. 77 8—15

## Zakład galant.-introligatorski.

ANDRZEJ OLSZENIAK, zakład galanterijno-introligatorski w Krakowie, ul. św. Marka 1. 5. Telefon 1. 382, wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakresie zawodu wchodzące, zaopatrzone w maszyny najnowszych systemów, oraz w wielki wybór sztańc, pism i ornamentów, tak stylowych, jako też modernistycznych; może najwybredniejszym wymaganiom zadośćuczynić. 84 — Ceny fabryczne. — 7-?



# Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwałe 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienię parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w po-łudnie do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie  
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łaźnienek.

98 2-2

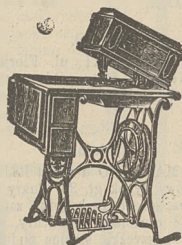
## Zmiana Lokalu!

Największy Skład Maszyn do szycia i haftu

SINGERA

przeniesiony został z pod Nr. 21 na tę samą  
Linie pod Nr. 18 w Ryнку głównym.

i poleca maszyny nieprześcignionej trwałości — najnowszej konstrukcji a nowszej od wszystkich przez inne sklepy ogłaszanych, czółenkowych, pierścienkowych Vibrating Shuttle, jakoteż i wszelkich innych systemów z pierwszorzędných światowych fabryk.



Nauka haftów maszynowych bezpłatnie.

Na wypłaty: ręczne od 30 do 65 złr. nożne od 40 do 120 złr., gotówką 10% taniej. — Najnowsze ilustrowane cenniki przesyła franco. 3-2

JÓZEFA IWANICKIEGO

następca R. Pawłowski  
w Krakowie, tylko Rynek  
główny Nr. 18.



## WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA

w Krakowie, ul. Karmelicka 1. 15.

Wyrabia obuwie męskie, damskie i dziecięce prze-ważnie ze skór warszawskich słynnych z dobroci i trwałości. Utrzymuje w magazynie obuwie gotowe, jak również przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacye, które uskutecznia szybko i punktualnie, po cenach możliwie niskich.

Polecając się względem Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem 23 7-5

Ignacy Goryczko z Warszawy.

Magazyn jako chrześcijański w niedzielę zamknięty.

## A. GOŁKOWSKA.

sortyment bogaty:

- \* Gustownych krawatów damskich i męskich.
- Oraz
- Ładne, prawdziwe francuskie biżuterye.
- Kapelusze
- Ostatniej mody
- Woolki, paski, rękawiczki, parasolki, deszczochrony
- Szlafroki i matinki, bluzki, halki i całe
- Kostiumy na każdy sezon. Bielizna damska i męska.
- Agrafki, szpilki, żaboty i wszelkie artykuły toaletowe w wielkim wyborze.

100 2-4

Kraków, Grodzka 1. 13.

R. Ziemkiewicz.

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

## W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

## LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencji tanich.



## W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

## Flaszek

33 AKCYJNEGO TOW. 8-4

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.

## Wiskida Remi,

Nowości w grzebieniach szyldkretowych i rogowych  
Wielki wybór szpilek do włosów. — Osobny gabinet dla Pań  
— — — — — Kraków — Plac Maryacki. — 8 8-4

Wydawca: W. Kornecki.

Redaktor odpowiedzialny: Auolf Łowak.

Druk W. Korneckiego w Krakowie.